

Wczesne zagrożenia poporodowe: Stan psychiczny Matki.

1

- Zajście w ciążę to wydarzenie fizyczne i emocjonalne. Poród jest dla kobiety sytuacją kryzysową, która jest silnie lękotwórcza.
- Poczucie odpowiedzialności za nowo narodzone dziecko jest przytłaczające. W tym czasie matka tworzy z dzieckiem pierwszy i najważniejszy związek w jego życiu i najlepszym, co może zrobić to zakochać się w swoim dziecku równie głęboko co ono w niej. Inne osoby mogą opiekować się dzieckiem, ale główną parą w czynnościach karmienia i opieki powinna być relacja matka- dziecko. Młodzi rodzice potrzebują uznania, przede wszystkim ze strony własnych rodziców, że dobrze wypełniają swoje obowiązki, i że ich wysiłek wkładany w dobre wychowanie dzieci ma ogromną wartość.
- Wraz z zaawansowaniem ciąży następuje dezintegracja struktury psychicznej przyszłej matki, wycofanie mechanizmów obronnych i załamanie psychiczne do jej własnych niemowlęcych stanów i doświadczeń, co umożliwi jej wejście w stan symbiozy z całkowicie od niej zależnym niemowlęciem.
- Do 4 miesiąca życia dziecka matka trwa w stanie regresji. Będąca w symbiozie z noworodkiem matka identyfikuje się z jego potrzebami, co jest niezbędne, aby mogły wykształcić się u niego zdrowe podstawy psychiki i mógł nastąpić dalszy rozwój. Na tym prymitywnym poziomie funkcjonowania matka jest w stanie rezonować emocjonalnie z niemowlęciem, być bardziej wyczulona na jego komunikaty, oraz trwać w stanie zakochania w nim, tzw. pierwotnym macierzyńskim zaabsorbowaniu. Żeby móc pozostać w fuzji z dzieckiem, matka musi mieć wystarczająco stabilną strukturę psychiczną, aby móc udźwignąć załamanie psychiczne.
- Podczas gdy tzw. baby blues – stan obniżenia nastroju matki kilka dni po porodzie – jest stanem naturalnym, długotrwałe formy depresyjne czy lękowe wymagają pomocy, a nawet mogą się przerodzić w psychozę poporodową.
- Zdarza się, że pomiędzy 2 a 4 miesiącem po porodzie, matki popadają w głęboką depresję lub psychozę poporodową. W czasie regresji psychicznej, kiedy ich mechanizmy obronne są wycofane, matki te nie wytrzymują psychicznego i fizycznego obciążenia i ich stan załamuje się. Na psychozę są narażone zwłaszcza kobiety, które mają historię depresji czy załamań nerwowych, gdyż narodziny dziecka w naturalny sposób uruchamiają te stany.

- Dziecko po porodzie nadal potrzebuje być w symbiozie z matką, albo chociaż zaopiekowane przez tą samą/ te same osoby. Matka, która jest emocjonalnie niedostępna i niedostrojona do niemowlęcia, nie jest w stanie zapewnić mu systematycznej opieki fizycznej i psychicznej. Karmione przez pielęgniarki, dziecko nie może się przywiązać do nikogo. Z pomocą może przyjść wówczas ojciec lub inny członek rodziny.
- Wraz z zaawansowaniem ciąży, przyszła matka może doświadczyć poczucia straty własnego Ja: następuje dekonstrukcja uprzedniej struktury osobowości, zupełnie normalna w większości przypadków, choć czasem wywołująca konflikt, zwłaszcza jeśli kobieta nadal aktywnie działa zawodowo i otoczenie oczekuje od niej podtrzymywania dotychczasowych zachowań i ról. Siła tego konfliktu i lęki, jakie mogą mu towarzyszyć, mogą wpłynąć na decyzję kobiety o wczesnym powrocie do pracy po porodzie, również jeśli nie ma takiej konieczności finansowej. Za tą decyzją stoi raczej próba odzyskania dorosłego, zorganizowanego Ja, które kobieta boi się utracić. Kobieta i dziecko ponoszą jednak jeszcze większą stratę, jeśli matka zablokuje w sobie naturalną w tym czasie tendencję do dezintegracji, która z czasem prowadzi do pełniejszej integracji i wzbogacenia osobowości o zupełnie nowe wymiary.
- Świat wewnętrzny matki przekłada się na to, jak ona widzi niemowlę. Zdarza się, że matka widzi niemowlę jako agresora lub intruza. Wrogość matki wobec dziecka bierze się z uwewnętrznionego wrogiego obrazu własnej matki. Jeśli kobieta ma wrogi obraz własnej matki uwewnętrznionej, to będzie te wrogie uczucia projektować na własne dziecko, i przypisywać mu wrogie intencje. Przepracowanie w tym czasie relacji z własną matką może być krokiem milowym. Dzięki temu może nastąpić dojrzała identyfikacja z własną matką, taka, w której przyjmujemy to, co dobre, natomiast to, co było złe musimy uznać i zaakceptować. U młodej matki czy kobiety wogóle, potrzeba żeby ułożyć się z własną matką i opracować jej dobre i złe cechy, jest bardzo silna.
- Celem terapii około i poporodowej jest łagodzenie stanów kryzysu i załamania, w czasie których obrony psychiczne kobiety wobec tego, co trudne do nazwania i wypowiedzenia są niewystarczające.
- Bibliografia: "Rozlane Mleko" Joan Raphael-Leff, "Skrypt z Psychologii Rozwojowej" pod red. Eric'a Rayner'a.